

Lekarz skazany Za bezprawną praktykę zabiega o ulaskawienie

Niecodzienne podanie o ulaskawienie zgłoszone zostało ostatnio Ministerstwu Sprawiedliwości.

Na terenie Warszawy wykonywał praktykę lekarską od szeregu lat absolwent Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu w Kijowie, Tadeusz Jakimenko. Władze administracyjne stwierdziły jednak, że Jakimenko uzyskał dyplom w okresie rewolucji rosyjskiej i nie ma, w myśl obowiązujących przepisów, prawa praktyki. Sprawę tę rozpatrywała Izba Lekarska i władze wojewódzkie, które sprzeciwiły się udzieleniu zezwolenia Jakimenko na praktykowanie w cha-

rakterze lekarza. Z tego powodu władze administracyjne pociągnęły lekarza do odpowiedzialności karnej za bezprawne leczenie, skazując go na miesiąc aresztu.

Lekarz zwrócił się z prośbą do Prezydenta R. P. o ulaskawienie.

Domek w ciągu jednej nocy Dziki budownictwo podstołeczne

Zamiejska wycieczka musi nasunąć obserwatorowi niewesołe uwagi, w związku z estetyką podstołecznych osiedli i peryferii stolicy. Przedewszystkiem, uderza widza całkowita bezplanowość, z jaką rozwija się tam ruch osadniczo - budowlany. Gdziekolwiek, w drodze wyjątku, dostrzeżę się osiedla prawidłowo rozplanowane, lecz naogół panuje chaos nieopisany, pozbawiony wszelkiej idei przewodniej. Dmki różnych kształtów i wymiarów rzadko stoją frontem do naszkicowanych przyszłych arterii komunikacyjnych, przeważnie bokiem pod najrozmaitszymi kątami, a nawet tyłem. Spotyka się małe domki, bezceremonialnie wznoszące się po samym środku przyszłej drogi.

Wymiary parceli cechuje ta sama bezplanowość: szeroki i krótki, lub wąski a długie mają dowolne konfiguracje i kierunki; cały teren przecinają również bezładne rowy, bruzdy, parkany i płozy z kołczastego drutu. Przepisowe minimum budowlane t. j.: 400 tr. kw. zupełnie nie jest przestrzegane. Dziesiątki parceli nie liczą więcej ponad 100 metr. kw. a zdarzają się i mniejsze.

Ciekawe jest kto stanowi ten element osadniczy pod Warszawą? Przeważnie są to pracownicy przedsiębiorstw państwowych lub miejskich: kolejarze, tramwajarze, pocztowcy, woźni, robotnicy gazowni i elektrowni, drobni rzemieślnicy i robotnicy fabryczni. O wyborze terenu na wzniesienie własnego domostwa decyduje wyłącznie jego tańszość. Oczywiście, niema mowy o robieniu planów takich domostw. Właściciel osady zazwyczaj ma bardzo ograniczone zapasy gotówkowe. Wystar-

Samobójstwo w „Rosji” Reemigrant z Francji odebrał sobie życie

W hotelu „Rosja” (Nowolipki 8), zajęł pokój 33-1. Szulim Celnikier, robotnik który onegdaj przyjechał z Francji.

Wczoraj rano Celnikier otworzył okno swego pokoju na II-em piętrze i wyskoczył na podwórze. Zarząd hotelu wezwał lekarza,

który stwierdził złamanie kręgosłupa, porażenie nóg, obrażenia wewnętrzne i krwotok z ust. Po udzieleniu pomocy, desperata, w stanie ciężkim, przewieziono do szpitala na Czystem, gdzie wkrótce zmarł. Przyczyna samobójstwa — silny rozstrój nerwowy.

Zbrodnia na Nowym Bródnie Rzeźnik zamordował ślusarza

Wczoraj rano powracając do domu 31-letni Jan Kędziński (Sitkowska 22), który przed domem Piotra Wysockiego 54 spotkał idącego w towarzystwie kobiety jakiegoś mężczyznę, który zadał mu cios nożem w lewy obojczyk, przebiegając arterię, po czym oboje uciekli ul. Toruńską do Modlińskiej przez pole.

Lekarz stwierdził zgon Kędzińskiego.

Jakiś żołnierz, przypadkowy świadek zabójstwa, podążył w ślad za uciekającymi. Zawiadomiona policja 18-go komis. zarządziła pościg i, kierując się śladami i wskazówkami świadka-żołnierza, dotarła do domu, Modlińska 26, gdzie zastano Adama Kotakowskiego w towarzystwie kobiety, których przeprowadzono do 25-go komis.

Z dalszego dochodzenia wynika, iż Kotakowski i nieznajoma kobieta byli pijani. Kotakowski dla dogodzenia zachełankom swej towarzyszy, spotkałszy Kędzińskiego, którego wcale nie znał, uderzył go nożem odnuchowo.

Zabity, ślusarz z zawodu, pozostał matkę i brata, których utrzymywał ze swej pracy. Zwłoki przewieziono do sekcji.

RADJO

WARSZAWA

Wtorek, dn. 11 czerwca

6.30 „Kiedy ranne...”. 6.30 Pobudka. 6.36 Gimnastyka. 6.50 Muz. (pl.). W przerwie o godz. 7.20 Dzień, por. i pogoda. sport-turyst. 8.00 Aud. dla szkół. 8.05 Aud. dla poborowych. 8.20 Progr. na dz. bież. 8.25 Wskazówki praktyk. 11.57 Sygnał czasu. 12.03 Wiadom. meteorolog. 12.05 Dzień. połudn. 12.15 Utwory 1. Brahmsa (pl.). 13.00 Chwilka dla kobiet. 13.05 „Piosenki starej Warszawy” — śpiewają siostry Burskie. 13.30 Z rynku pracy. 15.15 Przegl. giełd. 15.25 Wiadom. o eksporcie. 15.30 Trio J. Dworakowskiego. 16.00 „Skrytka P. K. O.”. 16.15 Francuskie pieśni popularne i berzety z 18 wieku. 16.30 Muz. symfoniczna rosyjskich kompozytorów (pl.). 16.50 „Z legend dawnego Egiptu” B. Prusa. 17.00 „Konc. dla naszych letników i u-zdrowisk”. 18.00 „Tancerze nocy”, po gadanka przyrodn. (z Wilna). 18.10 „Stępy Akermanskie”. A. Mickiewicza. 8.15 „Cala Polska śpiewa”. 18.30 „Skrytka techn.”. 18.40 „Życie kult i art. stolicy”. 18.45 Utwory Jana Sibeliusa (pl.). 19.05 Progr. na dz. nast. 19.15 Konc. rekl. 19.30 Konc. Kameralny z Krakowa. Wykonawcy: Krakowski Kwartet Smyczkowy, oraz Ferdynand Macalik (viola da gamba). Akomp. Maria Bilińska. 1. a) A. Ariosti: Largo e-moll. b) G. Tartini: Grave d-moll wykona Ferd. Macalik. 2. P. Czajkowski: Andante funebre e-moll z Kwartetu Smyczkowego. wyk. Krakowski Kwartet Smyczkowy. 19.50 Pogoda, aktual. 20.00 Wiadom. roln. 20.10 Konc. solistów: Wyk. Stani Zawadzka (śpiew) i Janina Familier — Hepnerowa — fort. Akomp. prof. L. Urstein. 20.45 Dzień, wiecz. 20.55 „Obrazki z życia dawnej i współczesnej Polski”. 21.00 Konc. symf. Wyk. Ork. P. R. pod dyr. J. Ożimińskiego i K. Wilkomirski (wielonozela). 1. a) W. A. Mozart: Symfonia g-moll, a) Allegro molto, b) Andante, c) Menuetto. d) Allegro assai wykona Orkiestra. 2. J. Haydn: Koncert wielonozelowy D-dur a) Allegro moderato, b) Adagio, c) Allegro wyk. z tow. Ork. K. Wilkomirski. 3. L. v. Beethoven: Uwertura „Egmont” wykona orkiestra. 22.00 Chór Dana. 22.30 Wiadom. sport. 22.40 Konc. Małej Ork. P. R. W przerwie: ok. g. 23.00 Wiadom. meteor. dla kom. i roln.

Środa, dn. 12 czerwca

6.30 „Kiedy ranne...”. 6.33 Pobudka. 6.36 Gimnastyka. 6.50 Muz. (pl.). W przerwie o godz. 7.20 Dzień, por. i pogoda. sport-turyst. 8.00 Aud. dla szkół. 8.05 Aud. dla poborowych. 8.20 Progr. na dz. bież. 8.25 Wskazówki praktyk. 11.57 Sygnał czasu. 12.03 Wiad. meteorolog. 12.05 Dzień. połudn. 12.15 Konc. Ork. Kameralnej (z Wilna). W przerwie o godz. 13.00 Chwilka dla kobiet. 16.15 Przegl. giełd. 15.25 Wiad. o eksporcie. 15.30 R. Schumann: Trio d-moll op. 63 (w wykonaniu Alfreda Cortot — fortepian, Jacques Thibaud — skrzypce i Pablo Casals — wielonozela) (pl.). 16.00 „Suknia imiana ostatni krzyk mody” pogad. 16.15 Muz. współczesna. 16.40 „Dla niedowiarów” — pogad. M. Kondrackiego, ilustr. płytami. 16.50 „Ptaki” — Marji Dabrowskiej (rec. proz.). 17.00 Koncert „Dla naszych letników i u-zdrowisk”. 18.00 Frag. słuchowiskowy z „Bolesława Śmiałego” St. Wyspiańskiego. 18.15 Pieśni w wyk. Chóru Gminnym im. Mickiewicza (z Poznania). 18.30 „Polskie morze” — audycja dla starszych i młodzieży. 18.45 „Życie kult i art. stolicy”. 18.50 W. A. Mozart: Kwintet Es-dur na instrumenty dęte z tow. fortep. (pl.). 19.10 Program na dz. nast. 19.20 Konc. rekl. 19.30 Recital śpiewający Marji Krzywickiej. 19.50 „Budujemy zanorę” — reportaż z Katowic. 20.00 „Wiecej dbałości o konia” — pogad. roln. 20.10 Konc. Symf. w wyk. Orkiestry P. R. pod dyr. G. Fitehberga z udz. G. Baciewiczówny (skrz.). 1) M. Ravel: Grób Couperina — wykona orkiestra, 2) P. Perkowski: Koncert skrzypcowy wyk. z tow. ork. G. Baciewiczówna pod dyr. kompozytora. 20.45 Dzień, wiecz. 20.55 „Obrazki z życia dawnej i współczesnej Polski”. 21.00 Konc. Chopinowski w wyk. H. Sztompki. 21.30 O książce L. Wasilewskiego „Pięćdziesiąt — jakim go widziałem”. 21.40 Pieśni polskie w wyk. Maurycego Janowskiego. 22.00 Wiad. sport. 22.10 Konc. Małej Orkiestry P. R. W przerwie ok. godz. 23.00 wiadom. meteor. dla kom. i rolniczej.

CZERWIEC	SŁOŃCE	
	wschód	zachód
11	3-15	19-55
WTOREK	KSIĘŻYC	
	wschód	zachód
11	14-8	0-2
Dl. dnia	Prz. w.	
	16-49	8-56

Dziś św. Barnaby.
Jutro św. Onufrego.

Słonecznie i ciepło

Wczoraj, wczesnym rankiem, wiek-sze zachmurzenie utrzymało się w Małopolsce, Kieleckiem i w południowej części Lubelszczyzny oraz częściowo na Wołyniu i Polesiu jako wynik burz, które przeszły wczoraj w tych dzielnicach. Poza tym trwała pogoda.

O godz. 7 rano temperatura wynosiła 12-14 st. na Wybrzeżu, w Wileńskiem i Białostockiem, 14-16 st. na Polesiu, Wołyniu i Mazowszu, 16-18 st. w Małopolsce i około 20 st. na Pokuciu. Opady pochodzące z burz ogarnęły przeważnie Polesie, gdzie notowano 10-15 mm. spadłej wody, poza tym wschodnią część Wileńszczyzny (2-5 mm., oraz Mazowsze i Małopolskę przeciętnie 1-3 mm.). Opadów natomiast nie było na Podolu, Pokuciu, w Tatrach, w Wielkopolsce i na Pomorzu.

Do południa dnia dzisiejszego przewidywana jest pogoda słoneczna i ciepła. W Małopolsce rankiem chmurno. Słabe wiatry wschodnie i południowo-wschodnie.

W teatrach i kinach

Repertuar na dzień dzisiejszy przedstawia się następująco:

Teatr Wielki: „Hr. Luxemburg” Lehara.

Teatr Narodowy wieczorem: „Wachlarz Lady Windermere”, pop. o 3.30 „Poskromienie złośnicy”. Teatr Mały: „Obrona Keysovej”. Teatr Polski: „Wyzwolenie”. Teatr Kameralny: „To więcej niż miłość” Ibsena z Grywina. Teatr Letni: „Muzyka na ulicy”. Offenbacha z Modzelewska i Dymarska. Teatr Aktora: „Chory z urojenia” z Jaraczem. T. Nowy: „Szesnaście lat”.

A teraz, na co warto pójść do kina? Światowid (Marszałkowska 111) — „Nie chcę wiedzieć kim jesteś”. Stylowy (Marszałkowska 112) — „Mała matczka”. Atlantic (Chmielna 33) — „Czerwona dama”. Apollo (Marszałkowska 106) — „Bengali”. Capitol (Marszałkowska 125) — „Rozemniacze nocy”. Europa (Nowy Świat 63) — „Rumba”. Rialto (Jasna 3) — „Niebezpieczny flirt”. Filharmonia (Jasna 5) — „Powrót Frankenstein’a”. Casino (Nowy Świat 40) — „Niedokończona symfonia”.

CYRK — OSTATNIE DNI WALKI

Decydująca eliminacyjna: KRAUSER — OLIVEIRA
Decydująca: SZYMKOWSKI — FULLANDO
Decydująca: GARKOWIENKO — ZEISIG
Decydująca: COLEFF — TRAVAGLINI
Pocz. programu 8.20, walk. 9.30.

Wypadki i kradzieże

W ciągu nocy sobotniej i niedzielnej, ofiarom bójki i napadów nadoło 3 osob. Są to: Paulina Placinska, (Nowolipki 68), Stanisław Król, (Miedziana 7), Kazimierz Bojarski, (Piekarska 5), Mateusz Skalski, (Pańska 13-a), Icek Rotenberg, (Polajska 6), Nusym Sawicki, (Zamenhofa 31), Feliks Król, (Pawia 63) i Julian Raszczykowski, (Ożarówka 55). Jako narzędzia walki, służący: kubek, kastet, cegła, klucz i inne sprzęty.

Na rogu ul. Śliskiej i Sosnowej, został napadnięty i zrany dykutro nie nosząc w klatkę piersiową Antoni Krawczak, (Pańska 63).

Przy ul. Czerniakowskiej 96, został napadnięty i zrany nożem w kark, Władysław Cierpiński (Czerniakowska 150). Rannego Krawczaka przewiozł lekarz do szpitala Dz. Jezus, Cierpińskiego zaś do domu.

Na targowisku koni (Grochowska 77), został kopnięty przez konia Jan Nawrocki, (Węgierska 13). Lekarz stwierdził potłuczenie brzucha i

SZYBKOSC jest BOGINIA ŚWIATA



AWOLANSKA

Warszawa, Centrala: ul. Nowy Świat Nr. 19.
Oddziały: Marszałkowska 129, Chłodna 20, Nowy Świat 53,
Praga-Wileńska 11, Wilno-Wielka 6.

Losy 1-ej klasy już są do nabycia. Ciągnięcie 19 czerwca r. b.
Cena losu: — 40 zł; ćwiartka — 10 zł.
Zamówienia zamiejscowe załatwiamy odwrotną pocztą. Konto P. K. O. 7192

Z teatrów

Chory z urojenia Komedia Moljera w Teatrze Aktora

Przedstawienie „Chorego z urojenia” jest wielkim sukcesem teatru Aktora. Podobnie, jak Karol Borowski zrozumiował w „Poskromieniu złośnicy” z sukcesem uwspółcześnienie Szekspira, tak samo i Stanisław Perzanowski, przystępując do inscenizacji „Chorego z urojenia” postawiła sobie za cel możliwie najwierniejsze uchwycenie i oddanie stylu moljerskiego. Wynik okazał się więcej niż szczęśliwy. Perzanowski pokazał nam widowni doskonale w każdym calu.

Jeszcze raz mieliśmy sposobność przekonać się, że są sztuki, które mimo kilku wieków scenicznej żyć, mimo tak swobodnego i nam zdawałoby się obcego sposobu wypowiedzania się, nie wymagają sztucznych zastrzyków odmladzających. Spełnością atrakcyjności „Chorego z urojenia” ulegała i nadal ulegać będzie wahaniom i zmianom. Jest jednak w tej komedji, ponysłanej w swoim czasie jako satyra na doktrynerską ciastość medycyny i tępotę doktorów, wartość stała — Argan, „chory z urojenia”.

Postać ta zupełnie współczesna, pokazana przez Moljera zapomocą najprostszyszych zdań i środków, a przecież jakże głęboko odzwierciedlająca psychologię człowieka, dreezonego przesładowczą manją ciężkiej choroby. Dziwaczne są dzieje tego Argana! Bomyślany jako postać komiczna, nas nie tylko hawi, ile zaciekawia patologiem reakcjami. Nasze odczuwanie komizmu uległo od czasów Moliera znacznemu wzmocnieniu. Coraz częściej umiemy się niefrasobliwie bawić. Zewnętrzny komizm nie wystarcza nam do radości, pod śmieśnością poszukujemy człowieka bardziej złożonego, ponieważ sami staliśmy się

bardziej skomplikowani.

Argan grał Stefan Jaracz. Wprost wierzyć się nie chciało, że ten człowiek przed kilku jeszcze dniami wielający się w obłokach Ordeusa z „Krzyku”, ukazał się nagle w tak krańcowo innej postaci. I w tej tajemnicy przemian jest istota wielkości Jaracza. Najlepsze kreacje Jaracza, a do takich należy Argan, porywają, ale jednocześnie przetykają i niepokoją. W masce, w mimice, w intonacji głosu Jaracza jest coś z halucynacji. Zarówno jego komizm, jak i tragizm mają wspólny akcent ludzkiego cierpienia. Argan Jaracza to nie tylko śmieszny hipochondryk, to przede wszystkim cierpiący człowieczek, zagubiony w zawiłym świecie urojonej choroby.

Mira Zimińska w roli pokojówki Antosi była w swoim żywiole. Werwa i humorem wypełniała całą scenę. Doskonałą parą stylowych kochanków byli Halina Kamińska i Karol Benda. Żonę Argana efektywnie zagrała Halina Cieszkowska. Z pozostałych wykonawców, wszystkich resztą bez zarzutu, wyróżnił się kapitalnym komizmem Stanisław Daniłowicz. Gorąco oklaskiwano małąkę Zosię Grabińską, uroczą córzkę Argana. Muzyka Andy Kutschmana i dekoracje Józefa Galewskiego bardzo dobrze dostrajały się do stylu przedstawienia.

Jerzy Andrzejewski.

P. S. Do recenzji z „Wachlarza lady Windermere” wkradł się błąd drukarski. Zdanie „że idzie jednak za bardzo ze światem angielskiej arystokracji” powinno brzmieć: „że sobie jednak radzono ze światem angielskiej arystokracji”.

j. a.

CAFE „SIM” Królewska 11 tel. 296-29

godz. 17.30 Orkiestra w Ogrodzie,
g. 20.30 Grelńska — bajki — recytacje.

DZIAŁ LEKARSKI

Dr. BRAMS Wenerycznie
skórne.

placowe przyjm. w swojej Lecznicy
owy-Świat 46 m 22. 8 r. — 8 w.